

KOMUNIKAT DYREKCJI SZPITALA EUROMEDIC MEDICAL CENTER

Od 1 lutego 2014 r. blisko 4000 pacjentów szpitala EuroMedic w Katowicach będzie musiało szukać nowych placówek służby zdrowia i na nowo zapisywać się na zabiegi i operacje. 31 stycznia kończy się bowiem okres obowiązywania kontraktu na świadczenie usług medycznych przez szpital.

Pomimo, że kontrakt został wypowiedziany przez śląski NFZ we wrześniu ubiegłego roku, nadal – mimo wielu odwołań i nieprawidłowości przy ich rozpatrywaniu – sprawa nie została rozwiązana.

Przypomnijmy, że NFZ rozwiązując kontrakt nie podał ŻADNEJ przyczyny takiej decyzji. Wszelkie spekulacje na ten temat są więc bezpodstawne. Jedyne „merytoryczne” argument, który pacjenci szpitala i jego pracownicy mogli usłyszeć, przytoczony w wypowiedzi rzeczniczki śląskiego NFZ dla TVP brzmiał: „Mieliśmy taką możliwość, to z niej skorzystaliśmy”...

Przez cały okres realizowania kontraktu przez EuroMedic nie było ze strony NFZ żadnych zastrzeżeń do pracy szpitala. Fundusz wypowiedział umowę, jednak do dziś nie potrafi odpowiedzieć na najistotniejsze pytanie - co, już za dwa dni, stanie się z setkami pacjentów, którzy w 2014 roku byli zapisani na zabiegi, leczenie i operacje, w tym te najpoważniejsze – m.in. kardiochirurgiczne. Dla wielu z nich odwołanie operacji i oczekiwanie na nowe terminy w innych placówkach stanowi bezpośrednio zagrożenie dla zdrowia i życia. Co więcej, śląski NFZ w jawny sposób ignoruje realizację znowelizowanych przepisów (ustawa z dnia 11 października 2013 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw), z których jasno wynika, że powinien zapewnić wszystkim placówkom odpowiednie środki na leczenie wcześniej zakontraktowanych pacjentów. Tym samym szpital powinien mieć możliwość zajęcia się wszystkimi pacjentami, zapisanymi na ten rok. Takie przepisy obowiązują i są respektowane przez NFZ w przypadku innych szpitali, jednak EuroMedic jest traktowany rażąco inaczej.

Na urzędnikach śląskiego NFZ nie robią wrażenia odwołania ze strony szpitala, nie zrobiło go także pismo wiceministra zdrowia Sławomira Neumanna, w którym dobitnie określił tryb postępowania wobec EuroMedic jako niedopuszczalny.

Jak widać los pacjentów, bo to oni są najbardziej poszkodowani, nie ma dla urzędników śląskiego NFZ absolutnie żadnego znaczenia. Ważniejsza jest możliwość skorzystania z prawa do zerwania kontraktu BEZ podania przyczyn.

EuroMedic zatem kolejny już raz odwołał się od decyzji o wypowiedzeniu kontraktu i nieprzyjęciu zażalenia na tę decyzję. Jednak biorąc pod uwagę dotychczasowe działania NFZ w tej sprawie i fakt, że nie została ona wyjaśniona przez kilka ostatnich miesięcy należy liczyć się z tym, że nie zostanie wyjaśniona w ciągu zaledwie jednego dnia. Zatem 1 lutego kilkudziesięciu pacjentów przebywających w szpitalu będzie musiało zostać przeniesionych do innych placówek, a kilka tysięcy zarejestrowanych na ten rok pacjentów zostanie z niczym.

dr n. med. Tomasz Ludyga
prezes zarządu
EuroMedic Medical Center